

Sygn. akt III RC 110/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym : Przewodniczący : SSR Robert Kłosowski

Protokolant : sekret sądowy Joanna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2020 roku w Lidzbarku Warmińskim

na rozprawie sprawy z powództwa I. P.

przeciwko J. P.

o zasądzenie kwot pieniężnych z tytułu przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny

ORZEKA

I. zasądza od pozwanego J. P. na rzecz powódki I. P. tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny kwotę po 1700 (jeden tysiąc siedemset) złotych miesięcznie poczynając od dnia 15 października 2019 r. płatną do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie określonymi w art. 481 § 2 kc na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego J. P. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim) kwotę 1020 (jeden tysiąc dwadzieścia złotych) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu w części odpowiadającej wysokości zasądzanego roszczenia,

V. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności

/-SSR Robert Kłosowski -/

Sygn. akt III RC 110/19

UZASADNIENIE

Powódka I. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. P. kwoty po 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych miesięcznie, płatne poczynając od dnia 7 października 2019 r. do 5 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności rat, tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny. Wniosła również o zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż jest z pozwanym w związku małżeńskim od dnia (...)r. Od ponad 4 lat małżonkowie pozostają w separacji faktycznej, nastąpił trwały rozkład pożycia małżeńskiego, a pozwany był skazany za znęcanie się nad powódką. Małżonkowie prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe. I. P. utrzymuje się wyłącznie z zasiłku chorobowego z KRUS w kwocie 300 złotych oraz pomocy ze strony dorosłych dzieci. Nie może podjąć pracy z uwagi na swój stan zdrowia. Choruje na stwardnienie rozsiane, ma orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, ma problemy w poruszaniu się, w ostatnim okresie czasu wielokrotnie przebywała w szpitalach. Kwota uzyskiwanych

dochodów z zasiłku nie pozwala na pokrycie kosztów leczenia oraz utrzymania powódki. Na koszty leczenia składają się nie tylko koszty związane z wskazaną powyżej chorobą, jak zakup leków i dojazdu do lekarzy oraz szpitali (wyszczególnione w pozwie), ale również koszty zakupu sprzętu rehabilitacyjnego (zakupiony na raty – miesięczna rata ok. 102 złotych). Koszty zakupu ubrań i środki czystości to ok. 700 złotych miesięcznie. Tymczasem, powódka posiada wspólnie z pozwanym gospodarstwo rolne na którym przez wiele lat pracowała. Obecnie jednak pozwany nie dopuszcza jej do spraw finansowych, zabrał wszelką dokumentację związaną z prowadzeniem gospodarstwa uniemożliwiając do niej wgląd oraz korzystnie z dochodów, uszczupla wspólny majątek poprzez wyprowadzanie go i przepisywanie na brata. Małżonek powódki obecnie samodzielnie pobiera wszelkie dochody z gospodarstwa jak np. dopłaty z Unii Europejskiej do posiadanej ziemi, dochody ze sprzedaży płodów rolnych i zwierząt gospodarskich. Dochody te według deklaracji samego pozwanego, złożonej w toku prowadzonego postępowania przed Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oscylują pomiędzy kwota 200 000 – 300 000 złotych rocznie. Obecnie pozwany próbuje też eksmitować powódkę z domu w którym zamieszkuje.

Pozwany J. P. w odpowiedzi na pozew oraz wnioski o zabezpieczenie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty skarbowej według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi pozwany wskazał, iż rzeczywiście pozostaje z powódką w związku małżeńskim. Pomiędzy stronami istnieje separacja faktyczna oraz konflikt rodzinny. Małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, a ich dzieci są dorosłe. Zdaniem pozwanego obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny ustaje w przypadku separacji faktycznej małżonków bezdzietnych lub też małżonków których dzieci wskutek usamodzielnienia się nie pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie rodzinnym. Na poparcie swojego stanowiska pozwany powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego tj. wyroki i uzasadnienia wyroków w sprawach III CKN 153/99 oraz III CZP 91/86, cytując w odpowiedzi odpowiednie fragmenty uzasadnień w/wym. wyroków. Reasumując pozwany wskazał, iż obowiązek wynikający z art. 27 krio jest aktualny gdy istnieje – związana węzłem wspólnego pożycia – rodzina, którą tworzą bądź bezdzietni małżonkowie, bądź jeden z małżonków pozostający z dziećmi we wspólnym gospodarstwie domowym. Stąd też wniosek – nie wypowiedziany wprawdzie wprost w przytoczonych orzeczeniach – że obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny ustaje w wyniku separacji faktycznej małżonków.

W dalszej części odpowiedzi pozwany wskazał, iż to jedynie on pracuje w gospodarstwie pomimo tego, że jest osobą schorowaną po przebytych udarze mózgu i chorobie wieńcowej, czyni też nakłady na utrzymanie gospodarstwa. Powódka mieszka w jednym domu z pozwanym, przy czym dom ten należy do brata pozwanego. Jedynie pozwany opłaca rachunki związane z ponoszeniem kosztów utrzymania domu jak koszty energii elektrycznej i ogrzewania. Zdaniem pozwanego również, wbrew twierdzeniom powódki, posiada ona środki na własne utrzymanie, o czym świadczą zapłacone rachunki za rehabilitację i opiekę stomatologiczną. Nadto powódka bez wiedzy pozwanego pobierała pieniądze z rachunku bankowego stron, tj. kwotę 10 000 złotych w 30 czerwca 2017 r. i kwotę 250 000 złotych w dniu 29 lipca 2015 r. J. P. zaprzeczył również temu, aby jego miesięczny dochód oscylował, jak wskazała powódka, na kwotę ok. 200 000 – 300 000 złotych rocznie. Wskazał, iż prowadzi wspólnie z żoną gospodarstwo rolne o pow. 18,25 ha i jego sytuacja nie jest tak dobra jak wskazała powódka (pozwany nie wskazała wysokości dochodów rocznych). Nadto wskazał, iż strony spłacają corocznie (do 30 czerwca) raty związane z zakupem gruntów rolnych w wysokości 37 620 złotych rocznie.

W wyniku przeprowadzonego postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. P. i J. P. pozostają od (...) w związku małżeńskim. Wymienieni posiadają dwójkę dorosłych już i samodzielnych dzieci : syna P. P. (1), który zamieszkuje w bezpośrednim sąsiedztwie rodziców i prowadzi swoje gospodarstwo rolne oraz córkę A. S.. W bezpośrednim sąsiedztwie wymienionych zamieszkuje również brat pozwanego M. P.. Wymieniony pracuje obecnie jako nauczyciel.

/bezsporne odpis aktu małżeństwa 5/

Z czasem wzajemne relacje małżonków P. zaczęły się psuć. Począwszy od stycznia 2012 do 3 kwietnia 2018 r. pozwany w miejscu swego zamieszkania, tj. miejscowości O. gm. O. będąc pod wpływem alkoholu, jak również będąc trzeźwym wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał swoją żonę I. P. słowami wulgarnymi oraz powszechnie uznanymi za obelżywe, nadto groził jej uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia poprzez spalenie i zastrzelenie. Pozwany kontrolował swoją żonę, zamykał w mieszkaniu, ograniczał dostęp do mediów, tj. prądu, wody i ogrzewania, niszczył sprzęty domowego użytku oraz zakłócał spokój, spoczynek dzienny i nocny. Poza tym pozwany we wskazanym okresie szarpał powódkę za ręce i ubranie, popychał ją, uderzał pięściami po twarzy i całym ciele powodując zasinienia w różnych partiach ciała, a nadto rzucał w nią różnymi przedmiotami. Nadto pozwany od września 2017 r. bez wymaganego zezwolenia posiadał również amunicję do broni palnej. Z opisane zachowanie pozwany został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 7 listopada 2018 r. w sprawie II K 196/18 na kary : za przestępstwo znęcania 10 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwo posiadania amunicji do broni palnej bez zezwolenia na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Pozwanemu wymierzono jednocześnie karę łączną (również za czyn z art. 217 § 1 kk wobec osoby trzeciej) 1 (jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat próby.

/odpis wyroku II K 196/18 k. 4/

Małżonkowie P. od początku zajmowali się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Początkowo podstawą ich dochodów stanowiła uprawa ok. 25 ha ziemi, które pozwany uzyskał od swoich rodziców, jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Właścicielem wskazanej ziemi był wyłącznie więc pozwany. W trakcie małżeństwa strony nie zawierały umów rozszerzających, ograniczających lub wyłączających wspólność majątkową małżeńską. Na przekazanej ziemi małżonkowie uprawiali zboża oraz rzepak. Z czasem małżonkowie P. rozwijali prowadzone gospodarstwo dokupując maszyny rolnicze, powiększając gospodarstwo poprzez zakup dodatkowej ziemi, a niekiedy również sprzedając ziemię np. dla syna P. w związku z usamodzielnieniem się wymienionego i rozpoczęciem działalności na własny rachunek. Od 2004 r. małżonkowie P. użytkowali również ok. 16 ha ziemi należącej do brata pozwanego M. P.. Wymieniony pracując zawodowo jako nauczyciel uznał wówczas, iż nie da rady równolegle prowadzić gospodarstwa rolnego. Małżonkowie P. w swoim gospodarstwie posiadają obecnie wszystkie niezbędne maszyny do produkcji rolnej m.in. dwa kombajny (nowszy wartości ok. 95 000 złotych, starszy wartości ok. 25 000 złotych) dwa ciągniki (wartości ok. 95000 złotych i 45 000 złotych) oraz opryskiwacze, brony pługi etc.

W 2015 r. małżonkowie P. postanowili z prowadzonego przez siebie gospodarstwa sprzedać 33 ha ziemi za kwotę 500 000 złotych. Nabywcą wskazanej ziemi był ich syn P., który w tym celu zaciągnął kredyt. W związku z rosnącymi już wówczas napięciami pomiędzy małżonkami, istniejącymi nieporozumieniami w zakresie wydatkowania pieniędzy, zarzutami dotyczącymi wyprowadzania pieniędzy przez pozwanego, powódka zastrzegła aby połowę z należności otrzymać do rąk własnych. Drugą połowę uzyskał pozwany. I. P. przelała wskazaną należność na swoje konto, a następnie podzieliła ją darowując swoim dzieciom tj. córce A. z przeznaczeniem na zakup mieszkania i synowi P., z przeznaczeniem na spłatę zaciągniętego na nabycie ziemi kredytu.

Z kolei w dniu 7 sierpnia 2017 r. małżonkowie P. nabyli od Skarbu Państwa – Agencji Nieruchomości Rolnych ponad 18 ha ziemi znajdującej się na terenie powiatów (...) i (...) za łączną kwotę 376 200 złotych. Należność za wskazaną nieruchomość została rozłożona na 10 rocznych równych rat, przy czym pierwsza rata w kwocie 37 620 złotych płatna była od razu, zaś kolejne 9 rat w rocznych odstępach pod koniec czerwca każdego roku.

Ogółem na początku 2018 r. małżonkowie P. uprawiali ok 60 ha ziemi, z czego ok. 18,5 ha stanowiło ich współwłasność, ok. 25 ha stanowiło własność odrębną pozwanego, zaś ok. 16 ha stanowiło własność brata pozwanego M. P.. Mniej więcej również do tego czasu relacje pozwanego z synem, który również prowadził własne gospodarstwo rolne pozwalały na wzajemną pomoc i współpracę w ten sposób, iż np. syn stron korzystając z maszyn należących do rodziców pracował nie tylko na swoim polu ale również na ziemi uprawianej przez swoich rodziców. Zarządzaniem gospodarstwem zajmował się głównie pozwany, to on również był zgłoszony jako beneficjent dopłat do posiadanej ziemi wypłacanych ze środków Unii Europejskiej. Dysponował on również dopłatami wypłaconymi do ziemi należącej formalnie do swojego brata. Łączny dochód z uprawianej ziemi wynosił nie mniej niż ok. 150 000 złotych łącznie

z dopłatami. Zdarzały się okresy gdy wynosił zdecydowanie więcej tj. ponad 200 000 złotych. W 2019 r. pozwany sprzedał samego rzepeką za łączną kwotę ponad 100 000 złotych. Dodatkowo pozwany od pewnego czasu zajmował się również hodowlą bydła. W oborze posiadał ok. 30-40 głównie krów rasy mięsnej. Zwierzęta w przypisanych do nich paszportach posiadały wpisy wskazujące na własność pozwanego. Mógł on więc bez konsultacji z żoną samodzielnie dysponować hodowanym bydłem. Sprzedawane bydło w zależności m.in. od wieku i wagi kosztowała ok. 2000-7000 złotych. Łączny średni dochód z prowadzonego gospodarstwa (uprawa ziemi, dopłaty, dochód z hodowli bydła) wyniósł w 2019 r. nie mniej niż 150 000 złotych.

Po wydaniu wyroku skazującego pozwanego za znęcanie się nad żoną zaczął on wyzbywać się posiadanego majątku. Pozwany darował nieodpłatnie bratu całość posiadanego bydła mięsnego oraz 25 ha ziemi. Zabronił również synowi uprawy ziemi należącej do swojego brata M.. M. P. wystawił część z uzyskanej ziemi (ok. 17 ha) na sprzedaż łącznie z domem w którym mieszka powódka za kwotę 170 000 złotych. Pozwany wyprowadził się z wcześniej zajmowanego mieszkania i nadal pozostaje z małżonką w separacji faktycznej. Samodzielnie z wyłączeniem małżonki prowadzi gospodarstwo rolne, w tym również uprawia ziemię stanowiącą jego współwłasność z małżonką. Pozwany za zgodą brata, który nie orientuje się w produkcji rolnej, uprawia także jego ziemię oraz sprzedaje w jego imieniu wcześniej posiadane bydło. Nadal wszelkie korzyści i dochody z prowadzonego gospodarstwa, w tym należności za plody rolne, dopłaty unijne, dochody ze sprzedaży bydła etc. zasilają wyłącznie konto pozwanego.

/kopia umowy sprzedaży i ustanowienia hipoteki zawarta w formie aktu notarialnego k.26-34, kopie faktur vat k. 55-60, kopia umowy dostarczania produktów rolnych i umowy kontraktacji k. 61-63, zaświadczenie o ilości posiadanych gruntów k. 74 (wyłącznie gmina O.) k. 74, zeznania świadka P. P. (1) k. 77-78, zeznania M. P. k. 115v. – 116v. zeznania powódki k. 117-117v.)

I. P. ma obecnie 54 lata. Do października 2019 r. jej jedynym stałym źródłem dochodu był wyłącznie zasiłek chorobowego w kwocie 300 złotych miesięcznie. Z uwagi na upływ maksymalnego okresu pobierania zasiłku chorobowego (180 dni) zasiłek ten przestał być wypłacany. Od listopada 2019 r. powódka uzyskała w trybie zabezpieczenia świadczenie w kwocie 600 złotych miesięcznie. Kwota ta była płacona przez pozwanego. Przez cały wskazany okres powódce pomagały dzieci tj. córka A. wpłacając ok. 1000 złotych miesięcznie z przeznaczeniem na zakup leków oraz syn P. wspomagając ją finansowo w zależności od potrzeb jak również zawożąc do lekarzy osobiście czy też organizując transfer poprzez inne osoby. Od marca 2020 r. I. P. uzyskała rentę chorobową w kwocie 740 złotych netto. Wysokość renty jest pomniejszona o 50 % z uwagi na posiadanie wspólnie z pozwanym 20 ha ziemi. Powódka cierpi na stwardnienie rozsiane, porusza się o kuli. Jest pod kontrolą neurologa. Na wizyty jeździ raz albo dwa razy w miesiącu do szpitala wojewódzkiego do O., wizyty są bezpłatne. Zazwyczaj zawozi ją na nie syn P.. Korzysta obecnie z leku, który jest jej podawany w szpitalu bezpłatnie. Poności wydatki na zakup leków przeciwbólowych i witamin w kwocie ok. 150 złotych miesięcznie Powódka zakupiła kule służące jej do poruszania się za kwotę ponad 100zł. W ramach rehabilitacji korzysta z urządzenia w postaci aparatu rehabilitacyjnego służącemu udroźnianiu tętnic i pobudzaniu pracy mięśni. Kosztował on 3099 złotych i został zakupiony na raty – miesięczna wysokość raty to ok. 100 złotych, ostatnia rata przypada na czerwiec 2021 r. Powódka ma zaleconą rehabilitację, która może odbywać się w O.. Zazwyczaj jest ona bezpłatna, niekiedy jednak w przypadku kolejek zmuszona jest wykupywać te usługi. Koszt wynosi wówczas ok. 300 złotych z za okres od półtora do dwóch miesięcy. I. P. cierpi również na porażenie nerwu wzrokowego. Od lutego 2020 r. opłaca rachunki związane z użytkowanym mieszkaniem i podatek od nieruchomości (za wspólną ziemię - 20 hektarów) kwartalnie wynosi około 450 złotych. Rachunek za prąd za 2 miesiące wyniósł 600 złotych. Obecnie umowa zawarta została wyłącznie na powódkę, gdyż pozwany wcześniej dążył do wypowiedzenia umowy i odcięciu dostaw prądu.

Pozwany J. P. ma 60 lat. W przeszłości przeszedł udar mózgu. Obecnie zamieszkuje głównie w E. gdzie wynajmuje stancje płacąc za nią ok. 1500 złotych miesięcznie. Posiada prawo do renty inwalidzkiej w kwocie 643 złotych. Nadal faktycznie zarządza przekazanym dla brata gospodarstwem rolnym. Prace w gospodarstwie jeszcze w 2019 r. wykonywał głównie osobiście, a częściowo korzystając z pomocy rodziny czy też wynajętych w tym celu osób. Obecnie z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia i pobyt w szpitalach czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa na

jego rzecz wykonują głównie inne osoby. Pozwany cierpi na choroby kręgosłupa oraz serca. Miał operacje na sercu, wszczepiane bajpasy, operację na kręgosłup. Posiada zalecenia rehabilitacji kręgosłupa.

/umowa kredytu na zakup aparatu rehabilitacyjnego k. 4, rachunek za rehabilitację k. 7, decyzja o przyznaniu zasiłku chorobowego i decyzja o odmowie k. 10 i 54, karta informacyjna leczenia szpitalnego powódki k. 12-15, karta informacyjna leczenia szpitalnego pozwanego k. 64-72, wyciąg z konta powódki odnotowujący w szczególności wpływ środków od córki k. 85-91, decyzja KRUS k. 110, zeznania świadka P. P. (1) k. 77-78, zeznania M. P. k. 115v. – 116v. zeznania powódki i pozwanego k. 117-119v./

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, za wyjątkiem kwestii rzeczywistych dochodów pozwanego z prowadzonej działalności rolniczej, faktycznych celów oraz praktycznych skutków dokonanej przez J. P. darowizny na rzecz brata M. P., nie budziły większych wątpliwości. Obie strony przyjmowały zgodnie, iż pozostają od pewnego czasu w separacji faktycznej. Nie kwestionowały twierdzeń dotyczących swojego stanu zdrowia i ponoszonych w związku z tym wydatków. Nie kwestionowały również twierdzeń dotyczących swojej aktualnej sytuacji osobistej, wzajemnej wrogości i braku porozumienia w kwestiach związanych głównie z podziałem majątku. Zarówno pozwany jak i powódka wskazywali zgodnie, na prowadzone równoległe w tej kwestii postępowanie. Pozwany nie kwestionował również twierdzeń przedstawianych przez powódkę i świadka P. P. (1) w zakresie wzajemnej sytuacji majątkowej w okresie poprzedzającym dokonanie darowizny na rzecz brata, w szczególności w zakresie arealu posiadanej ziemi, struktury własności ziemi, posiadanych maszyn i ich wartości. Przedmiotem sporu pozostawała natomiast kwestia celów i faktycznych skutków dokonanej darowizny na rzecz brata pozwanego oraz kwestia wysokości posiadanego przez pozwanego dochodu wynikającego z zarządzania, z wyłączeniem powódki, całością posiadanego majątku.

Dokonując ustaleń w zakresie celów oraz faktycznych skutków darowizny majątku dokonanej na rzecz M. P. Sąd oparł się na zeznaniach świadka P. P. (1) i zeznaniach powódki, potwierdzonych również w części zeznaniami samego M. P.. Zarówno powódka jak i wskazany świadek od początku twierdzili jednoznacznie, że dokonana przez pozwanego darowizna miała charakter jedynie pozorny i podjęta została wyłącznie w celu odsunięcia I. P. od zarządzania wspólnym majątkiem, pozbawienia jej już teraz środków finansowych na bieżącą egzystencję oraz utrudnienie lub też nawet uniemożliwienie w przyszłości dochodzenia roszczeń związanych np. z podziałem majątku wspólnego. Zdaniem Sądu nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż po dokonaniu darowizny ziemi i inwentarza sytuacja faktyczna nie uległa zmianie. Nadal to pozwany zajmował się uprawą całości ziemi, w tym również tej należącej obecnie do brata. Dodatkowo twierdzenia powódki i świadka P. P. (1) potwierdzała okoliczność, iż pozwany (poprzez brata) szybko wyprzedawał darowane bydło. Zarówno pozwany jak i jego brat M. P. w toku rozprawy nie potrafili przekonująco i logicznie przedstawić powodów zawartej umowy darowizny. Przesłuchiwany w charakterze świadka obdarowany M. P. nie potrafił przedstawić konkretnych informacji związanych z posiadanym majątkiem, jego wartością, wartością i wyceną sprzedawanego bydła etc. Przyznał na rozprawie w końcu, iż darowizna została dokonana „po to aby zabezpieczyć byt pozwanego” z uzyskanych dochodów przekazywać środki na jego utrzymanie. Zdaniem Sądu w sposób jasny i dobitny wskazuje to więc na zamiar pozbawienia małżonki dostępu do majątku wspólnego, wyprzedazy tego majątku i wyprowadzenia uzyskanych w ten sposób środków z majątku wspólnego.

Odnosnie dochodów pozwanego w 2019 r. związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, tj. uprawą łącznie ok. 60 ha ziemi, pobieraniem dopłat z Unii Europejskiej oraz hodowlą (sprzedażą bydła) itd. Sąd zważył, iż w toku prowadzonego postępowania dowodowego powódka w składanych zeznaniach wskazywała na dochody pozwanego wynoszące kwotę ok. 200 000 – 300 000 złotych rocznie. I. P. wskazywał przy tym, iż obecnie pozbawiona jest dostępu do dokumentacji pozwalającej na dokonanie precyzyjnych ustaleń w tym zakresie. Posiada jedynie wiedzę, iż przychód wyłącznie ze sprzedaży płodów rolnych z ziemi stanowiącej współwłasność wyniósł w 2019 r. kwotę 160 000-170 000 złotych. Koszty produkcji sięgają ok. 40 % tej kwoty. Co istotniejsze jednak, powódka w okresie wcześniejszym, tj. do listopada 2018 r. kiedy to zapadł wyrok w sprawie o znęcanie się pozwanego nad nią, miała pełny wgląd w dokumentację związaną z prowadzonym gospodarstwem, zajmowała się również rozliczaniem podatków. Stąd też posiada wiedzę, iż we wcześniejszych latach (2018 i wcześniej) dochód z prowadzonego gospodarstwa wynosił kwotę

ok. 250 000 – 300 000 rocznie. Jej zeznania potwierdził również świadek P. P. (1), który zajmuje się produkcją rolną i prowadzi mniejsze gospodarstwo (ok. 33 ha) w bliskim sąsiedztwie. Wskazał on, iż roczny dochód z jego gospodarstwa bez dopłat bezpośrednich to ok. 100 000 – 160 000 złotych. Zdaniem świadka dochód pozwanego jest odpowiednio wyższy nie tylko z uwagi na prawie dwukrotnie większy areał, ale również hodowlę bydła. Pozwany w składanych zeznaniach kwestionował podawane przez powódkę i świadka kwoty wskazując, iż produkcja rolna obciążona jest dużymi kosztami, tak, iż bilans wychodzi na zero. W czasie prowadzonego postępowania ograniczył się do przedłożenia zaświadczenia określającego posiadany areał na terenie Gminy O. (wyłącznie) oraz obwieszczenie GUS dotyczące przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach – za 2018 r. 2715 złotych. Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd oparł się na wiarygodnych zeznaniach powódki i świadka P. P. (1) z uwagi na posiadaną przez nich konkretną i realną wiedzę w zakresie rzeczywistych dochodów z gospodarstwa pozwanego. Wymienione osoby wskazywały na średni roczny dochód pozwanego oscylujący wokół kwoty 200 000 złotych. Sąd przyjął dla potrzeb niniejszej sprawy uwzględniając sezonowość tej produkcji i ponoszone obecnie zwiększone koszty na najem siły roboczej, iż dochód pozwanego nie był mniejszy niż 150 000 złotych.

Odnosząc się do merytorycznej oceny zgłoszonego żądania wskazać należy, iż zasługuje ono na uwzględnienie w części.

Zgodnie art. 27 krio małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym”.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż strony od dłuższego czasu pozostają w separacji faktycznej. Obowiązujące przepisy ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. kodeks rodzinny i opiekuńczy nie reguluje skutków prawnych faktycznej separacji bezdzietnych małżonków w aspekcie zaspokajania potrzeb rodziny. W zasadzie więc z powyższego należy wyciągnąć wniosek, iż powstanie w czasie małżeństwa stanu separacji faktycznej pozostaje bez wpływu na istnienie i zakres obowiązku wzajemnej pomocy i zaspokajania potrzeb rodziny. Sytuacja ta nie jest jednak tak prosta i jednoznaczna. W kwestii wpływu separacji faktycznej na istnienie i zakres obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny zdania są podzielone.

Według pierwszego z poglądów separacja faktyczna bezdzietnych małżonków wpływa nie tylko na zakres, ale również na samo istnienie obowiązku wynikającego z art. 27 krio, albowiem nie sposób jest wówczas mówić o istnieniu o „potrzebach rodziny”. (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 maja 1999r. III CKN 153/99 LEX nr 50731).

Według drugiego poglądu separacja faktyczna bezdzietnych małżonków nie wpływa na ogół na samo istnienie omawianego obowiązku i nie stanowi samodzielnej przesłanki do odmowy uwzględnienia powództwa. Separacja faktyczna bezdzietnych małżonków wpływa bowiem, przy uwzględnieniu okoliczności który z małżonków ponosi winę za zerwanie pożycia na zakres obowiązku wynikającego z art. 27 krio na treść tego obowiązku ograniczając zasadę równej stopy życiowej małżonków, a jedynie w wypadkach wyjątkowych, może skutkować oddaleniem powództwa. Jedynie w wypadkach szczególnych, np. gdy małżonek, który z własnej winy zerwał pożycie lub małżonek postępujący rażąco niewłaściwie domaga się zasądzenia świadczenia z art. 27 kro, sąd może odmówić uwzględnienia roszczenia, jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 sierpnia 1974r., III CZP 46/74, wskazał, że okoliczność, iż małżonkowie pozostają w faktycznej separacji nie stoi na przeszkodzie domaganiu się przez żonę pomocy od męża w postaci świadczeń alimentacyjnych na jej rzecz w granicach jej potrzeb oraz możliwości zarobkowych i majątkowych męża. Z kolei w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, stwierdzono że: „Małżonek może dochodzić zaspokajania potrzeb na zasadzie art. 27 kro zarówno wtedy, gdy rodzinę tworzą małżonkowie i dzieci będące na ich utrzymaniu, jak i wtedy, gdy w rodzinie dzieci takich nie ma”. W uzasadnieniu tej tezy stwierdza się, że: "O potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 kro - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana węzłem wspólnego pożycia. Tylko bowiem w takiej sytuacji powstają potrzeby dotyczące zespołu osób tworzących rodzinę. Dlatego nawet zupełne zerwanie pożycia małżeńskiego nie uchyla obowiązku przewidzianego w art. 27 krio, ale może wpłynąć na jego ukształtowanie i zakres".

Wskazać należy, iż Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela drugi z opisanych powyżej stanowisk. W ocenie Sądu powódka w czasie trwania związku małżeńskiego dochodząc świadczeń od pozwanego w sytuacji separacji faktycznej nie może znajdować się w gorszej w sytuacji, niż osoba dochodząca w analogicznej sytuacji świadczeń w trybie art. 60 krio (w związku z żądaniem rozwodu). Wówczas Sąd na żądanie byłego małżonka (który nie jest „wyłącznie winny” lub jest „niewinny”) może orzec, że drugi małżonek obowiązany jest przyczyniać się do zaspokajania potrzeb byłego małżonka. Zdaniem Sądu fakt pozostawania w związku z małżeńskim powódki I. P. z pozwanym J. P. nie może dla niej tworzyć sytuacji gorszej niż w przypadku rozwiązania małżeństwa. Nie może być więc ona pozbawiona w ogóle możliwości dochodzenia roszczeń od pozwanego i znajdować się w sytuacji dużo gorszej niż były małżonek po orzeczonym rozwodzie. Wzrost małżeństwa rodzi obowiązek wzajemnej pomocy i wsparcie w większym zakresie niż obowiązek związany z orzeczonym rozwodem. Skoro więc w przypadku formalnego rozwodu lub separacji małżonek mógłby liczyć na alimentację w trybie art. 60 krio, to tym bardziej należy przyjmować istnienie takiego uprawnienia w przypadku trwającego małżeństwa, w przypadku małżonków jedynie faktycznie odseparowanych. Zdaniem Sądu zatem także w wypadku zerwania pożycia małżeńskiego małżonek ma w stosunku do drugiego małżonka roszczenie z art. 27 krio. Sam obowiązek wynikający z art. 27 krio istnieje zatem tak długo, jak długo istnieje małżeństwo, tj. powstaje on z chwilą zawarcia małżeństwa i gaśnie z chwilą jego ustania lub unieważnienia. Separacja faktyczna stron oraz jej przyczyny, zwłaszcza w przypadku podziału posiadanego majątku, posiadania odrębnych dochodów małżonków mogą mieć znaczenie jedynie dla zakresu tego obowiązku.

Odnosząc się z kolei do zakresu obowiązku alimentacyjnego wskazać w pierwszej kolejności należy, iż artykuł 23 krio, którego dopełnieniem jest art. 27 krio nakłada na małżonków obowiązek wzajemnej pomocy. Jest to szczególnie istotne w przypadku separacji faktycznej gdyż nakłada na drugiego małżonka obowiązek materialnego wsparcia i pomocy. Zakres tej pomocy wyznaczają możliwości wypełnienia obowiązku małżonka, wynikające ze stanu zdrowia każdego z małżonków oraz możliwości zarobkowych i majątkowe każdego z nich. W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu ewidentnym jest, iż powódka znajduje się w dużo trudniejszej sytuacji osobistej, zdrowotnej, finansowej oraz materialnej. W zakresie uzyskiwanych dochodów stwierdzić należy, iż posiada ona jedynie skromną rentę stanowiącą jedyne jej źródło dochodu. Nie ma żadnych oszczędności. Całość znacznych dochodów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, w tym również wszystkie dochody z nieruchomości wspólnych przejął pozwany. To również pozwany uzyskuje wyłącznie dopłaty bezpośrednie w kwocie ponad 1000 złotych od jednego ha. Pozwany z wyłączeniem powódki czerpał również znaczne dochody z hodowli bydła. Bez wiedzy powódki, poprzez brata, sprzedawał wspólny majątek i dysponował dochodami z tego tytułu. Finansowa i materialna sytuacja pozwanego jest więc pod każdym względem lepsza. Zdaniem Sądu stan separacji faktycznej między stronami nie jest z pewnością skutkiem wyłącznego, zawinionego działania powódki I. P. o czym świadczy chociażby treść powoływanego wyroku skazującego pozwanego za przestępstwo znęcania się nad powódką. Brak jest zatem podstaw do odmowy uwzględnienia jej roszczenia z powołaniem się na zasady współżycia społecznego, czy też rażące nadużycie prawa.

Stąd też zważywszy na opisany obowiązek wsparcia i wzajemnej pomocy pomiędzy małżonkami, podejmowane przez pozwanego działania doprowadzające do pozbawienia powódki jakichkolwiek dochodów z majątku wspólnego, Sąd uznał, iż pozwany winien przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny kwotą 1 700 złotych miesięcznie od dnia wniesienia pozwu.

Zdaniem Sądu zasądzenie wskazanej kwoty od pozwanego z pewnością leży w jego zakresie możliwości zarobkowych. Ustalony, z dużą rezerwą, roczny faktyczny dochód pozwanego nie jest mniejszy niż 150 000 złotych, co daje kwotę 12 500 złotych miesięcznie. Dochód pozwanego ustalony w oparciu o zaproponowaną przez niego metodologię jest nawet wyższy i wynosi 162 900 złotych rocznie (kwota 2715 złotych z hektara przeciętnego dochodu z GUS pomnożona przez 60 ha – areał ziemi uprawianej przez pozwanego) co daje kwotę 13 575 złotych miesięcznie. Kwota zasądzonych świadczeń oscyluje więc między 11-14 % miesięcznego dochodu pozwanego i z pewnością nie tylko pozostaje w zakresie jego możliwości zarobkowych, ale również nie spowoduje żadnego uszczerbku dla jego kosztów utrzymania. Z kolei wskazana kwota dla powódki będzie stanowić realne i należne jej wsparcie, zwłaszcza w okresie leczenia. Zdaniem Sądu brak jest jednak podstaw do zasądzenia wyższych świadczeń jak chciała powódka. Świadczenia określone w art. 27 krio mają zapewnić powódce jedynie właściwą egzystencję oraz pokrycie jej wszystkich usprawiedliwionych potrzeb

zwłaszcza na czas trwania postępowania o podział majątku wspólnego. Sąd już w tym miejscu pragnie wskazać, iż ew. orzeczenie o podziale majątku wspólnego stron, jak się wydaje, będzie mieć wpływ na zakres obowiązku pozwanego.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. Jak już wyżej wskazano na zakres ustalonego obowiązku wpływ ma separacja faktyczna stron. W niniejszej sprawie doszło do zerwania pożycia i potrzeby małżonków będą pokrywane oddzielenie. Niniejsze postępowanie nie może też stanowić substytutu dla formułowanych przez powódkę innych roszczeń np. zwrot nakładów na majątek odrębny, podział majątku wspólnego etc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

O kosztach sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić będąc od nich zwolniona z mocy ustawy Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. 2010 r. Nr 90 poz. 594 z późn. zm.) obciążając nimi pozwanego J. P. w części odpowiadającej wysokości uwzględnionego roszczenia.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

/SSR Robert Kłosowski/